Co jeszcze jest w tych „szczepionkach”?

9 września 2024

W 2021 roku po rozpoczęciu kampanii szczepień mRNA na Covid-19 wielu ekspertów obserwowało pod mikroskopami bliżej nieokreślone samoreplikujące się nanostruktury i ich wpływ na komórki czy ludzką krew. Opisaliśmy to w serii artykułów „Co jeszcze jest w tych szczepionkach?” starając się domyśleć, czym mogą być te struktury zanieczyszczające szczepionki.

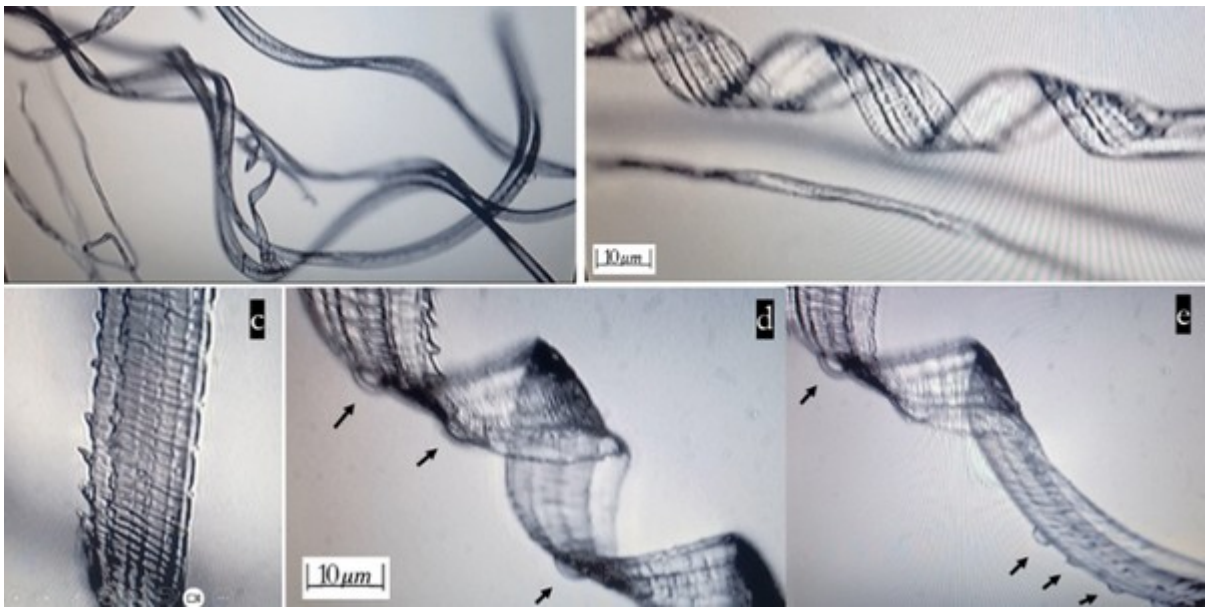

Obecnie koreańska badaczka doktor Young Mi Lee oraz doktor Daniel Broudy opublikowali długofalowe badania szczepionek mRNA na COVID-19. Dokument zatytułowany „Real-Time Self-Assembly of Stereomicroscopically Visible Artificial Constructionsin Incubated Specimens of mRNA Products Mainly from Pfizer and Moderna: A Comprehensive Longitudinal Study” dokumentuje różnego rodzaju struktury, które z czasem zaczynają się namnażać, budując coraz bardziej złożone formy.

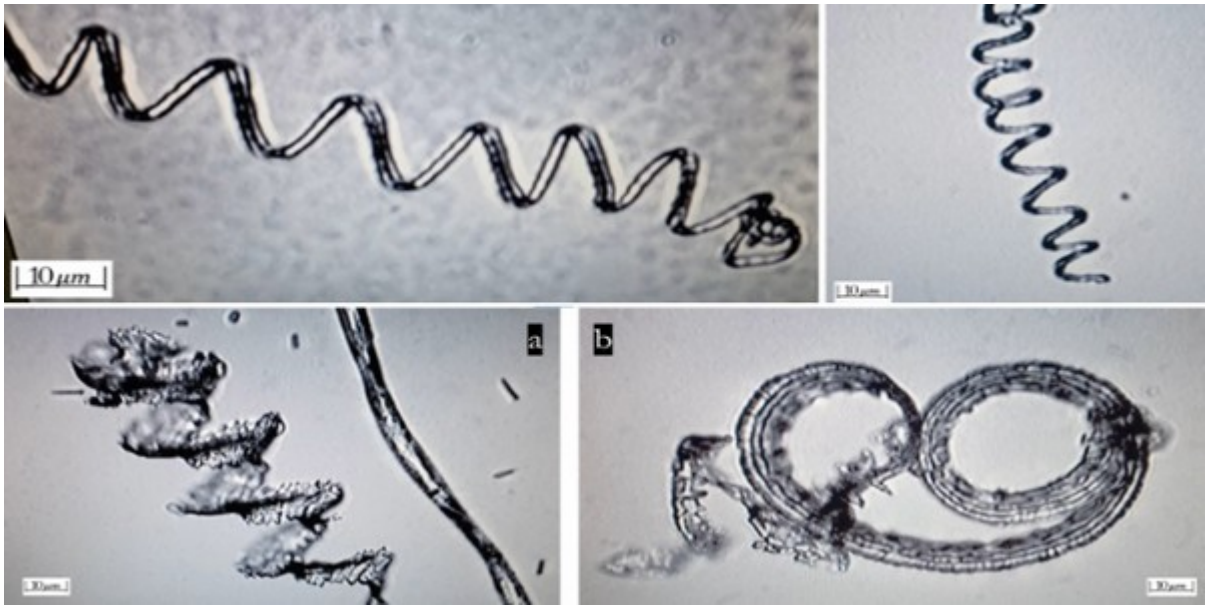

W abstrakcie badania czytamy: „Obserwowalne obrażenia w czasie rzeczywistym na poziomie komórkowym u biorców »bezpiecznych i skutecznych« szczepionek na COVID-19 zostały tutaj udokumentowane po raz pierwszy wraz z prezentacją kompleksowego opisu i analizy zaobserwowanych zjawisk. Globalne podawanie tych często wymaganych produktów od końca 2020 r. doprowadziło do podjęcia wielu niezależnych badań nad zmodyfikowanymi terapiami genowymi z zastosowaniem wstrzykiwanego RNA, w szczególności tymi produkowanymi przez firmy Pfizer i Moderna. Analizy przedstawione tutaj składają się z precyzyjnych „badań laboratoryjnych” mających na celu zrozumienie, dlaczego poważne wyniszczające, długotrwałe obrażenia (i wiele zgonów) występowały coraz częściej bez żadnego mierzalnego efektu ochronnego ze strony agresywnie sprzedawanych produktów. Zawartość zastrzyków COVID-19 została zbadana pod mikroskopem stereoskopowym przy powiększeniu do 400x. Starannie zachowane okazy hodowano w szeregu różnych mediów, aby zaobserwować natychmiastowe i długoterminowe związki przyczynowo-skutkowe między szczepionkami a żywymi komórkami w starannie kontrolowanych warunkach”.

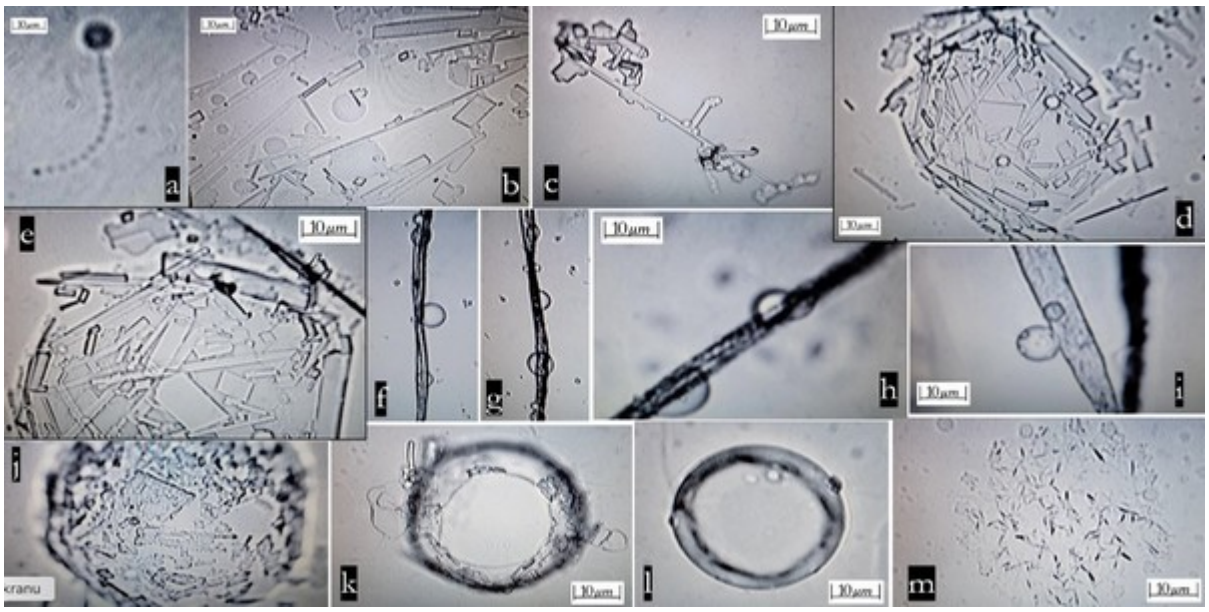

Dalej czytamy: „Z tych badań można wyciągnąć rozsądne wnioski na temat zaobserwowanych obrażeń na całym świecie, które wystąpiły od czasu podania zastrzyków miliardom osób. Oprócz toksyczności komórkowej nasze odkrycia ujawniają liczne – rzędu 3~4 x 106 na mililitr zastrzyku – widoczne sztuczne samoorganizujące się jednostki o wielkości od około 1 do 100 µm lub większej, o wielu różnych kształtach. Zaobserwowano poruszające się przypominające robaki jednostki, dyski, łańcuchy, spirale, rurki, struktury kątowe zawierające w sobie inne sztuczne jednostki itd. Wszystkie te elementy znacznie przekraczają wszelkie oczekiwane i akceptowalne poziomy zanieczyszczenia szczepionek na COVID-19, a badania inkubacyjne ujawniły postępujący rozrost samoorganizujących struktur/artefaktów. W miarę upływu czasu podczas inkubacji, proste jedno- i dwuwymiarowe struktury w ciągu dwóch lub trzech tygodni stawały się bardziej złożone pod względem kształtu i rozmiaru, rozwijając się w stereoskopowo widoczne jednostki w trzech wymiarach. Przypominały włókna, wstążki i taśmy nanorurek węglowych, niektóre wyglądały jak przezroczyste, cienkie, płaskie membrany, a inne, jak trójwymiarowe spirale i koralikowe łańcuchy. Niektóre z nich zdawały się pojawiać, a następnie znikać z czasem. Nasze obserwacje sugerują obecność pewnego rodzaju nanotechnologii w zastrzykach na COVID-19”.

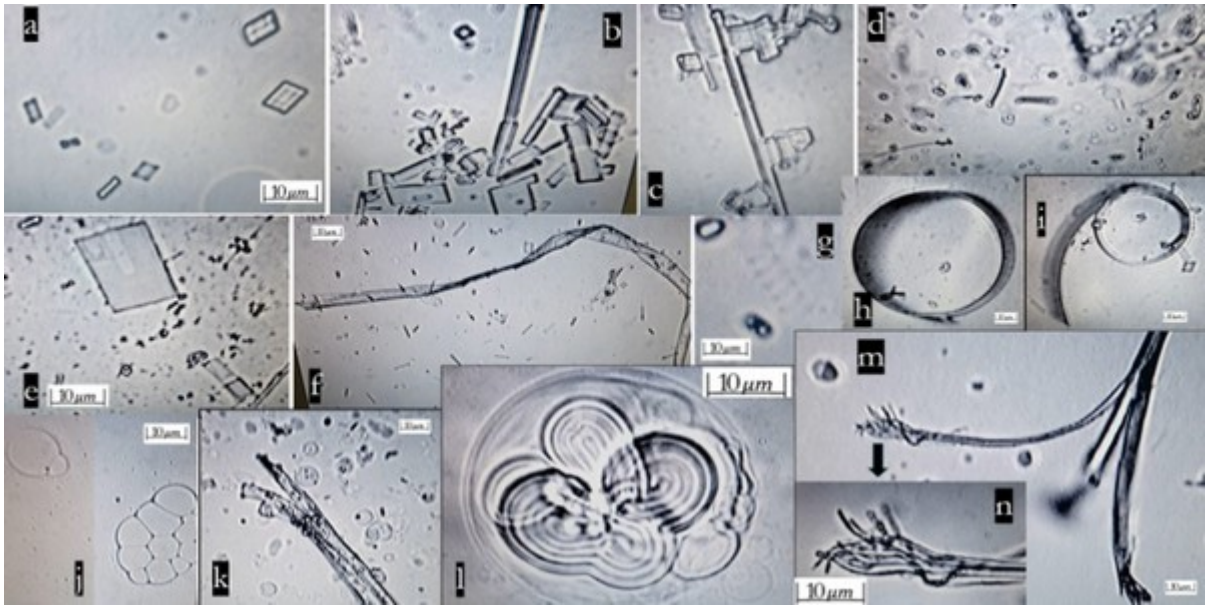

Choć naukowcy nie byli w stanie dokładnie stwierdzić, co to jest za technologia ani jej przeznaczenia, to obiekty te są niezaprzeczalnie w szczepionkach mRNA. Możemy założyć z dużym prawdopodobieństwem, iż są to testy rozwijanych od dłuższego czasu obiektów „internetu bio-nano rzeczy", które budują w ludzkim ciele sieć i jej komponenty do komunikacji z urządzeniami zewnętrznymi.

Na podstawie: Ijvtpr.com
Źródło: PrisonPlanet.pl